

POTRZEBA WZMOCNIENIA  
MIĘDZYNARODOWEJ OCHRONY PRAW  
CZŁOWIEKA TRZECIEJ GENERACJI

THE NEED TO STRENGTHEN  
INTERNATIONAL PROTECTION  
OF THE THIRD-GENERATION  
HUMAN RIGHTS

Wojciech M. HRYNICKI

Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron”  
w Krakowie

**ABSTRACT:**

**1. Purpose**

The purpose of the article is to confirm the relevance of isolation of the third-generation human rights and to indicate the need for action at international level in order to enforce such rights of a collective nature. Analysing the selected third-generation human rights the author draws attention to the fact that some of the third-generation rights are violated in practice and hence indispensable are measures of an international nature that aim at reinforcement of protection of these rights.

**2. Introduction**

The third-generation human rights were isolated in the 70's of the XX century by a French scientist of Czech origin Karel Vašák. They are collective in nature and contrary to the first- and second-generation rights (which

are related to liberty and equality) serve entire human communities. Protection of the third-generation human rights makes sense if the overall objective of the ensuring is not a human but a group of people. Hence, the most significant third-generation human rights house in particular the right to peace, to democratic state based on the rule of law, to self-determination of nations, to security, to a healthy environment, to development, to humanitarian aid, to participation in human heritage. It is important to realise that enforcement of the first- and second-generation human rights (to liberty and equality) is associated with a sufficient guaranteeing the third-generation human rights. Unfortunately, the third-generation rights are often violated nowadays (by numerous wars, impossibility of self-determination for some nations, lack of broad international environmental protection measures and cherishing the common human heritage). That is why it is vital to create awareness and take actions in favour of protection of the third-generation human rights.

### **3. Methodology**

The author isolates and describes the third-generation human rights using primarily the method of critical review of the literature. In the alternative, he deals with the dogmatic-legal method analysing texts of international law. In order to illustrate cases of the third-generation human rights abuses and to give legitimacy to taking action at international level the author also uses the case study method.

### **4. Conclusions**

The author justifies the need to isolate the third-generation human rights and proves that contemporarily these rights are prejudiced on many aspects. He indicates that violation of the third-generation human rights legitimizes the need to strengthen their protection at international level. The respect for the third-generation human rights guarantees the exercise of liberties and equality laws, i.e. the first- and second-generation human rights

#### **KEY WORDS:**

human rights, the third-generation human rights, the need to strengthen protection of the third-generation human rights

**ABSTRAKT:****1. Cel**

Celem artykułu jest potwierdzenie zasadności wyodrębnienia praw człowieka trzeciej generacji oraz wskazanie na potrzebę działań na gruncie międzynarodowym w celu zapewnienia tych praw o charakterze kolektywnym. Poprzez analizę wybranych praw człowieka trzeciej generacji Autor zwraca uwagę na to, że część praw trzeciej generacji doznaje uszczerbku w praktyce i stąd nieodzowne są zabiegi o charakterze międzynarodowym, które mają na celu wzmocnienie ochrony tych praw.

**2. Wprowadzenie**

Prawa człowieka trzeciej generacji zostały wyodrębnione w latach 70. XX wieku przez francuskiego naukowca czeskiego pochodzenia Karela Vašaka. Charakteryzują się tym, że posiadają charakter kolektywny i w przeciwieństwie do praw pierwszej i drugiej generacji (praw wolnościowych i równościowych) zabezpieczają całe zbiorowości ludzkie. Ochrona praw człowieka trzeciej generacji ma sens wtedy, gdy nadrzędnym celem zabezpieczającym nie jest jednostka, ale grupa ludzi. Stąd też do najistotniejszych praw człowieka trzeciej generacji zalicza się w szczególności prawo do pokoju, demokratycznego państwa prawa, samostanowienia narodów, bezpieczeństwa, czystego środowiska, rozwoju, pomocy humanitarnej, wspólnego dziedzictwa ludzkości. Ważna jest też świadomość, że realizacja praw człowieka pierwszej i drugiej generacji (wolności i równości) związana jest z dostatecznym zagwarantowaniem praw człowieka trzeciej generacji. Niestety prawa człowieka trzeciej generacji bywają współcześnie łamane (poprzez liczne wojny, niemożność stanowienia o sobie przez niektóre narody, brak szerokich międzynarodowych działań na rzecz ochrony środowiska i pielęgnowania wspólnego dziedzictwa ludzkości). Stąd też ważne jest uświadamianie i podejmowanie działań na rzecz ochrony praw człowieka trzeciej generacji.

**3. Metodologia**

Autor wyodrębnia i opisuje prawa człowieka trzeciej generacji, wykorzystując przede wszystkim metodę krytycznej analizy źródeł. Pomocniczo posiłkuje się również metodą dogmatyczno-prawną, analizując teksty aktów prawa międzynarodowego. Dla zobrazowania przypadków nieprzestrzegania praw człowieka trzeciej generacji oraz uzasadnienia podjęcia działań na gruncie międzynarodowym Autor używa również metody analizy poszczególnych przypadków.

#### 4. Wnioski

Autor uzasadnia potrzebę wyodrębnienia praw człowieka trzeciej generacji oraz dowodzi, że współcześnie prawa te doznają uszczerbku na wielu płaszczyznach. Wskazuje, że naruszanie praw człowieka trzeciej generacji uzasadnia potrzebę wzmocnienia ich ochrony na gruncie międzynarodowym. Przestrzeganie praw człowieka trzeciej generacji gwarantuje realizację praw wolnościowych i równościowych, to jest praw człowieka pierwszej i drugiej generacji.

#### SŁOWA KLUCZOWE:

prawa człowieka, prawa człowieka trzeciej generacji, potrzeba wzmocnienia ochrony praw człowieka trzeciej generacji

#### WPROWADZENIE

Prawa człowieka przysługują każdej istocie ludzkiej, niezależnie od aktów prawa stanowionego (pozytywnego) czy też niezależnie od działań ludzkich<sup>1</sup>. Podłoże tych praw stanowi przyrodzona godność człowieka, a najważniejszymi ich cechami są powszechność, przyrodzoność, niezbywalność i nienaruszalność. Nie można się ich zrzec, istnieją niezależnie od władzy, a te o charakterze podstawowym nie mogą być przez nią regulowane. Są naturalne i niepodzielne. Państwu jest przypisana rola instytucji, której zadaniem jest ochrona tych praw. Poszczególne akty prawa międzynarodowego, które zaczęły powstawać po drugiej wojnie światowej, związały prawa człowieka z nienaruszalnością godności osoby ludzkiej<sup>2</sup>. Godność ta jest źródłem wolności i praw ujętych w fundamentalnych dokumentach prawa międzynarodowego związanych z prawami człowieka<sup>3</sup>.

Okrucieństwo drugiej wojny światowej uświadomiło ludzkości, że wypracowane do tej pory mechanizmy nie są wystarczające i istnieje potrzeba dalszych działań na gruncie prawa międzynarodowego. Ten niedostatek w postaci norm prawa międzynarodowego spowodował długą dyskusję

<sup>1</sup> M. Piechowiak, *Filozofia praw człowieka. Prawa człowieka w świetle ich międzynarodowej ochrony*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1999, s. 13.

<sup>2</sup> M. Chmaj, *Konstytucyjna zasada godności człowieka i praktyka jej stosowania w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] *Dylematy praw człowieka*, T. Gardocka, J. Sobczak (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008, s. 35.

<sup>3</sup> R. Andrzejczuk, *Prawa człowieka w świetle uwarunkowań kulturowych i prawnych*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2011, s. 93.

powojenną nad samą podstawą prawną, na mocy której można było sądzić zbrodniarzy wojennych. Okazało się, że ogrom zbrodni nazistowskich nie znalazł odniesienia w IV konwencji haskiej z 1907 r., dotyczącej praw i zwyczajów wojny lądowej<sup>4</sup>, a to wskutek tego, że nikt nie mógł przewidzieć skali dokonanych w przyszłości zbrodni. Twórcy IV konwencji haskiej, jak i pozostałych konwencji haskich z 1907 roku ws. prowadzenia wojen nie przewidywali możliwych celowych, zorganizowanych i masowych zbrodni przeciwko ludzkości (innemu narodowi czy innej grupie etnicznej). Również Liga Narodów, powstała po pierwszej wojnie światowej, nie zdołała przygotować żadnego dokumentu na temat praw człowieka. Stąd po drugiej wojnie światowej zanotować można szczególny rozwój aktów prawa międzynarodowego dotyczących praw człowieka, choć zaznaczyć trzeba, że prawa o charakterze podstawowym dla swojego obowiązywania nie muszą być w aktach prawnych wymienione.

Najdonioślejszym powojennym wydarzeniem umacniającym prawa człowieka było powołanie do życia dnia 24 października 1945 r. Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ)<sup>5</sup> oraz uchwalenie przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 10 grudnia 1948 r. Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, która stała się dowodem stanowiącym, że „najpotężniejsze narody ziemi chyliły czoło przed żądaniami mniejszych krajów, uznając wspólne standardy moralnej oceny postępów każdego narodu”<sup>6</sup>. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, choć jest aktem prawa, który jako pierwszy głosi idee wolnościowe<sup>7</sup>, po raz pierwszy zakłada powszechność praw. Nie ogranicza praw człowieka, jak idee oświeceniowe, do garstki posiadaczy i nie pomija kobiet, dzieci, warstw nieposiadających i całej niebiałej ludności świata<sup>8</sup>. Ta powszechność powojenna obejmuje odtąd wszystkich, bez względu na jakiegokolwiek różnice rasy, koloru, płci, języka, wyznania, poglądów politycznych i innych, narodowości, pochodzenia społecznego, majątku, urodzenia lub jakiegokolwiek inne. Trzeba

<sup>4</sup> Konwencja haska IV z 18 października 1907 r. dotycząca praw i zwyczajów wojny lądowej (Dz. U. z 1927 r., nr 21, poz. 161).

<sup>5</sup> 24 października 1945 (Nowy Jork).

<sup>6</sup> M.A. Glendon, *A World Made New. Eleanor Roosevelt and the Universal Declaration of Human Rights*, Random House, Nowy Jork 2001, s. 15.

<sup>7</sup> Angielska Karta Praw (1689), amerykańska Deklaracja Niepodległości (1776), francuska Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela (1789).

<sup>8</sup> L. Hunt, *Inventing Human Rights. A History*, W.W. Norton and Company, Nowy Jork – Londyn 2007, s. 28.

jednak zauważyć, że choć Powszechna Deklaracja Praw Człowieka gwarantuje liczne prawa o charakterze wolnościowym, równościowym i solidarnościowym, to omija prawa mniejszości. Uważa się, że z jednej strony może to być „logicznym rezultatem i kluczowym elementem całego międzynarodowego systemu ochrony praw po drugiej wojnie światowej”<sup>9</sup>, zaś z drugiej strony przejawem postawy krajów środkowoeuropejskich po drugiej wojnie światowej, które zdecydowanie odrzucały pomysł przyznania praw zbiorowych Niemcom lub jakiegokolwiek innej mniejszości. „Przywódcy Czechosłowacji i Polski oznajmili, że nie zaakceptują traktatów o mniejszościach – zamierzali rozwiązać ten problem, wydalać Niemców ze swego terytorium. Wielka Trójka dała jasno do zrozumienia, że nie sprzeciwi się wykonaniu tego planu”<sup>10</sup>.

Choć Powszechna Deklaracja Praw Człowieka nie miała charakteru prawnie wiążącego, stała się wykładnią dla następujących po niej licznych aktów prawa międzynarodowego chroniących prawa człowieka. Na gruncie europejskim na czoło tych aktów wysuwa się Europejska Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (EKPC) uchwalona w Rzymie 4 listopada 1950 roku i będąca dzieckiem Rady Europy<sup>11</sup>. Całkowitym *novum* wprowadzonym przez tę konwencję jest prawo skargi obywatela przeciwko własnemu państwu. Od wejścia w życie tego uprawnienia (1956) do organów konwencji wniesiono kilkadziesiąt tysięcy skarg obywateli. Orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPCz) i decyzje Komitetu Ministrów Rady Europy są wiążące dla państwa łamiącego prawa człowieka i w ostatecznym rezultacie niezastosowanie się do ich rozstrzygnięć może spowodować, że państwo takie może być zawieszona w członkostwie w Radzie Europy, a nawet z niej wykluczone<sup>12</sup>. Rola ETPCz w kształtowaniu europejskich standardów praw człowieka jest nie do przecenienia. Jego orzecznictwo staje się ważnym i jednocześnie autonomicznym źródłem kształtującym europejską koncepcję praw funda-

---

<sup>9</sup> M. Mazower, *The Strange Triumph of Human Rights, 1933–1950*, „The Historical Journal”, vol. 47, nr 2/2004, s. 379–398.

<sup>10</sup> W. Osiatyński, *Prawa człowieka i ich granice*, Znak, Kraków 2011, s. 52.

<sup>11</sup> Polska przystąpiła do Rady Europy 26 listopada 1991 r. i tego dnia podpisała konwencję. Dnia 19 stycznia 1993 r. konwencja została ratyfikowana i od tego dnia obowiązuje względem Polski (Dz. U. z 1993 r., nr 61, poz. 284).

<sup>12</sup> W. Zakrzewski, *Podstawowe wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela*, [w:] *Polskie prawo konstytucyjne*, W. Skrzydło (red.), Morpol, Lublin 1998, s. 173.

mentalnych<sup>13</sup>. Mimo różnych niedogodności, w tym przewlekłości postępowania, wielokrotnie Rada Europy przyczyniła się do demokratycznych zmian w prawodawstwie poszczególnych państw europejskich. Zresztą w literaturze dowodzi się ekstraterytorialnego stosowania EKPC z uwagi na przykład na obecność Europejczyków na misjach na całym świecie, zwłaszcza gdy odmienna decyzja oznaczałaby pozbawienie konwencyjnych praw wcześniej zagwarantowanych na pewnym terytorium<sup>14</sup>. EKPC postrzegana jest jako instrument konstytucyjnego europejskiego porządku publicznego w dziedzinie praw człowieka<sup>15</sup>, a w literaturze przedmiotu coraz wyraźniej akcentuje się jej konstytucyjną naturę (funkcję)<sup>16</sup>.

### PRAWA CZŁOWIEKA TRZECIEJ GENERACJI

Nieocenione znaczenie dla rozwoju teorii praw człowieka w powojennej rzeczywistości ma koncepcja trzech generacji praw człowieka Karela Vašáka, bazująca na osiągnięciach Wielkiej Rewolucji Francuskiej (1789) i jej hasłach: wolność, równość i braterstwo, która przedstawiona została w latach 1972–1974. Do czasów nowej koncepcji dominował podział praw na dwie zasadnicze grupy:

- 1) praw osobistych i politycznych,
- 2) praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych.

Podział ten zaczerpnięty był z ww. Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych.

Bazując na tym podziale, K. Vašák zauważył, że pierwsza grupa (kategoria) praw związana jest z wolnością człowieka, a druga – z równością. Do tych dwóch grup dodał trzecią, opartą na trzecim hasle Wielkiej Rewo-

<sup>13</sup> S.R.S. Bedi, *The Development of Human Rights Law by the Judges of the International Court of Justice*, Hart Publishing, Oxford 2007, s. 24–29.

<sup>14</sup> I.C. Kamiński, *Ekstraterytorialne stosowanie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka: „Formacyjne orzecznictwo” i nowe wyroki*, [w:] *Wpływ Europejskiej Konwencji Praw Człowieka na systemy ochrony praw człowieka oraz międzynarodowe prawo karne i humanitarne*, E. Karska (red.), UKSW, Warszawa 2013, s. 119.

<sup>15</sup> Np. skarga nr 45036/98 w sprawie Bosphorus Hava Yollari Turizm ve Ticaret Anonim Sirketi przeciwko Irlandii (30.06.2005); skarga nr 52207/99 w sprawie Bankovič i inni przeciwko Belgii i innym (12.12.2001).

<sup>16</sup> E.H. Morawska, *Kryterium konieczności w prawie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Aspekty formalno-prawne*, [w:] *Prawa człowieka i świat wartości*, R. Monia, A. Kobyliński (red.), UKSW, Warszawa 2011, s. 88.

lucji Francuskiej, tj. prawa solidarnościowe<sup>17</sup>. Co prawda na tamten moment wyodrębnione trzy kategorie praw człowieka przedstawione zostały w kategorii prawdopodobieństwa, ale z biegiem czasu z uznaniem przyjęte zostały przez świat nauki i do dziś stanowią jeden z czołowych modeli podziału tych praw. Z upływem czasu trzy wyodrębnione „kategorie” praw człowieka zostały przez samego K. Vašáka przemianowane na „generacje”<sup>18</sup> – i z tą nazwą zachowały się w nauce do dzisiaj.

Z punktu widzenia praw człowieka pierwszej generacji istotne znaczenie mają prawa podstawowe, to znaczy takie, które w danym systemie prawnym uważane są za najważniejsze dla jednostki, częstokroć umieszczane już w konstytucji. Ich zadaniem naczelnym jest szeroko pojęta ochrona jednostki przed niedozwoloną (przesadzoną) ingerencją państwa. Innymi słowy, przyjmuje się, że prawo powinno chronić jednostkę przed niepotrzebną ingerencją państwa. Stąd też trzon praw jednostki zajmują prawa o charakterze wolnościowym, a ten wypełniają prawa człowieka pierwszej generacji. Nie da się nie zauważyć, że poszczególne prawa podstawowe mogą kolidować ze sobą, co powoduje konieczność ich ograniczania. W chwili obecnej powszechny jest pogląd, że nie ma takich praw podstawowych, które miałyby charakter absolutny, to znaczy nie podlegałyby żadnym ograniczeniom<sup>19</sup>. Ważne jest jednak, by ograniczenia praw podstawowych nie naruszały istoty prawa podstawowego oraz by jednocześnie spełniały warunek niezbędności, tzn. mogły być wprowadzane jedynie w interesie ochrony innej wartości lub zasady konstytucyjnej. Pierwszy warunek dopuszczalnych granic ograniczenia praw podstawowych związany jest z koncepcją praw natury, zgodnie z którą prawa podstawowe mają charakter pierwotny w stosunku do prawa pozytywnego i mogą wynikać z praw natury, istoty osoby ludzkiej czy rozwoju społeczeństwa demokratycznego. Zatem prawo pozytywne stanowi wyłącznie potwierdzenie prawa jednostki i nie może doprowadzić do zniesienia praw podstawowych, skoro jest w stosunku do nich wtórne<sup>20</sup>. Do wspomnianych

---

<sup>17</sup> K. Vašák, *Le droit international des droits de l'homme*, „RDH/HRJ” 1972, vol. V, nr 1, s. 45; K. Vašák, *Le droit international des droits de l'homme*, „RCADI” 1974, vol. IV, s. 344–345.

<sup>18</sup> K. Vašák, *A 30-Year Struggle. The Sustained to Give Force of Law to the Universal Declaration of Human Rights*, „The UNESCO Courier”, November 1977, s. 29.

<sup>19</sup> B. Naleziński, *Podstawowe prawa i wolności obywatelskie*, [w:] *Prawo konstytucyjne*, P. Tuleja (red.), C.H. Beck, Warszawa 1995, s. 71.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 72.



praw podstawowych ściśle związanych z wolnością należą bez wątpienia: prawo do życia, wolność osobista, wolność słowa, nietykalność osobista, ochrona życia ludzkiego, własność, zakaz torturowania, wolność sumienia i wyznania oraz inne. Prawa te mają charakter indywidualny – przysługują jednostce i akcentują konieczność zachowania pewnego obszaru wolnego od ingerencji ze strony państwa.

W przeciwieństwie do praw wolnościowych, które wyrosły na bazie XVIII- i XIX-wiecznych koncepcji liberalnych, prawa drugiej generacji (o charakterze równościowym) powstały pod wpływem ruchów klasy robotniczej i rozwoju idei socjalistycznych w drugiej połowie XIX wieku. Wiek XIX nie sprzyjał rozwojowi idei praw, ponieważ zwyciężały nowe koncepcje, których twórcy gotowi byli poświęcić jednostkę dla dobra zbiorowości – narodów, społeczeństw, niekontrolowanych większości, klas społecznych<sup>21</sup>. Problemy społeczne, ekonomiczne i polityczne XIX-wiecznej Europy spowodowały, że o swoje prawa zaczęły upominać się całe grupy ludności, co wymusiło na rządzących gwarancję poszczególnych praw właśnie tym różnym grupom. Pojawiły się prawa drugiej generacji, oferujące członkom społeczeństwa industrialnego gwarancje zabezpieczenia podstawowych potrzeb socjalno-ekonomicznych<sup>22</sup>. Nowa koncepcja obejmowała określone zobowiązania państwa w zakresie regulacji rynku oraz stosunków pracy, mające chronić robotników przed wszechwładzą posiadaczy i zapobiegać nadmiernemu wyzyskowi. Ustawodawstwo socjalne pojawiło się w Bismarckowskich Prusach, a także w Anglii, gdzie towarzyszyło mu stopniowe znoszenie cenzusu majątkowego i rozszerzenie prawa wyborczego<sup>23</sup>. Stąd też nową kategorię praw człowieka oparto na idei równości – równego dostępu do różnych świadczeń o charakterze ekonomicznym i społecznym w życiu rodzinnym i zawodowym. Do praw drugiej generacji zalicza się przykładowo prawo do pracy, prawo do wynagrodzenia, prawo do odpoczynku, prawo do opieki medycznej i socjalnej, prawo do uczestnictwa w życiu kulturalnym, prawo do korzystania z osiągnięć cywilizacyjnych. Co istotne, dostęp do tych praw zagwarantowany być powinien na zasadzie równości dla wszystkich, bez względu na płeć, rasę, kolor, skóry, poglądy polityczne, wyznanie, seksualność itd.

<sup>21</sup> L. Henkin, *The Rights of Man Today*, Westview Press, Boulder 1978, s. 14–18.

<sup>22</sup> M. Flores, *Storia dei diritti umani*, Mulino, Bolonia 2008, s. 118 i n.

<sup>23</sup> W. Osiatyński, *Prawa...*, op. cit., s. 32.

Z kolei prawa trzeciej generacji są prawami, które w zakresie realizacji wymagają harmonijnej współpracy jednostek, grup, organów władzy publicznej oraz podmiotów prawa międzynarodowego. Idea praw człowieka trzeciej generacji po raz pierwszy została zaprezentowana przez K. Vašáka w 1979 roku podczas jego wykładu inauguracyjnego z okazji X Sesji Międzynarodowego Instytutu Praw Człowieka w Strasburgu<sup>24</sup>. Zaliczają się do praw o wymiarze solidarnościowym (kolektywnym). W dokumentach międzynarodowych dostrzega się, że bogactwo struktury społecznej jest ogromne i nie zamyka się w wielości i autonomiczności jednostek<sup>25</sup>. Uznaje się przeto istnienie różnych grup ludzkich jako pewnych zbiorów ludzi, w których zachowania jednych osób przynależnych do zbioru (werbalne i niewerbalne) wpływają bezpośrednio lub pośrednio na postawy, poglądy i postępowanie innych ludzi<sup>26</sup>.

Do praw trzeciej generacji zalicza się przede wszystkim prawa do pokoju, czystego środowiska, rozwoju, pomocy humanitarnej, wspólnego dziedzictwa ludzkości, komunikowania się, prawo do demokratycznego państwa prawa i do samostanowienia narodów. Ciekawym prawem trzeciej generacji jest prawo dostępu do bezpiecznej informacji oraz samo prawo do bezpieczeństwa. Zdaniem K. Vašáka nowa kategoria praw zasługuje na miano praw solidarnościowych, gdyż wyrażając pewną koncepcję życia we wspólnocie, nie mogą one być w konsekwencji urzeczywistnione bez połączenia wysiłków wszystkich uczestników życia zbiorowego: jednostek, państw oraz osób prywatnych i publicznych<sup>27</sup>.

Zauważyć jednak należy, że mimo zasadnego wyodrębnienia praw trzeciej generacji i związania ich z kolektywem (zbiorowością) doznają one we współczesnym świecie uszczerbku poprzez ich nieprzestrzeganie czy omijanie.

Zasada demokratycznego państwa prawa jest naczelną zasadą konstytucyjną gwarantującą bezpieczeństwo ustroju państwa. Potrzeba jej realizowania we współczesnym państwie wydaje się oczywista z punktu widzenia zapewnienia całym grupom ludzi bezpieczeństwa trwania.

---

<sup>24</sup> K. Drzewiecki, *Prawo do rozwoju. Studium z zakresu praw człowieka*, Uniwersytet Gdański, Gdańsk 1988, s. 13.

<sup>25</sup> C. Mik, *Zbiorowe prawa człowieka. Analiza krytyczna koncepcji*, UKM, Toruń 1992, s. 40.

<sup>26</sup> W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki, *Teoria państwa i prawa*, PWN, Warszawa 1986, s. 50.

<sup>27</sup> C. Wellman, *Solidarity – the Individual and Human Rights*, „Human Rights Quarterly” nr 3/2000, s. 644.

Zasada demokratycznego państwa prawa ściśle związana jest z postulatem sprawiedliwości społecznej. Taki związek przykładowo wzmiankuje art. 2 Konstytucji RP<sup>28</sup>. Państwo prawa to państwo, w którym organy i instytucje działają na podstawie i w granicach prawa (tak w art. 7 Konstytucji RP). Oznacza to, że wszelkie podejmowane przez państwo działania względem obywatela muszą mieć swoje uzasadnienie prawne i w ramach prawnych być ujęte. Państwo zatem nie powinno podejmować inicjatyw wobec obywatela, które wykraczałyby poza ustalone reguły prawne. Ważne jest przy tym, by reguły te ustalane były w sposób jasny i transparentny. Temu służyć może na przykład zamknięty katalog źródeł prawa. Innymi słowy, akt prawny rangi zasadniczej powinien wiążąco i jasno przesądzać o tym, czym jest prawo, jaki jest system prawa, jak zbudowana jest hierarchia aktów prawnych i gdzie prawo nie ingeruje. Te zasady czytelności regulacji prawnej na linii państwo – obywatel gwarantują zasadniczą wartość, jaką jest bezpieczeństwo bytu, w takim społeczno-politycznym tworze, jakim jest państwo. Obywatel w państwie prawa może czynić to, co nie jest prawem zabronione. Państwo prawa szczególnie współgra z demokracją, tworząc postulowany z punktu widzenia praw zbiorowości twór, jakim jest demokratyczne państwo prawa.

Dla demokratycznego państwa prawa nie wystarcza już sama pewność przepisów prawa i jasno ustalonych jego granic, ale niezbędna jest potrzeba przejrzystości i transparentności życia publicznego i całej sfery wzajemnych praw i obowiązków państwa i zbiorowości go zamieszkującej. Demokratyczne państwo prawa zatem realizowane jest przez wiele zasad czyniących te relacje czytelnymi i zrozumiałymi dla wszystkich. Jedną z nich jest zasada trójpodziału władzy sformułowana przez Monteskiusza jeszcze w połowie XVIII wieku<sup>29</sup>, która utrwaliła rozdzielenie władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej, stając się podstawą współcześnie rozumianego ustroju demokratycznego. W Konstytucji RP zasada ta sformułowana jest w art. 10 ust. 1. Inną z zasad gwarantujących demokratyczne państwo prawa jest zasada niezależności sądów i niezawisłości sędziów (art. 173 i art. 178 ust. 1 Konstytucji RP), która ma budować obiektywizm w sądownictwie wszystkich spraw – od stopnia podstawowego po najwyższe trybunały. Sam Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że jedną z zasad de-

<sup>28</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r., nr 78, poz. 483 ze zm.).

<sup>29</sup> Ch.L. de Secondat Montesquieu, *O duchu praw*, Zielona Sowa, Kraków 2003, passim.

mokratycznego państwa prawa jest zasada przyzwoitej legislacji, która polega na zapewnieniu jednostce bezpieczeństwa prawnego m.in. poprzez umożliwienie jej decydowania o własnym postępowaniu w oparciu o pełną znajomość przesłanek działania organów państwowych oraz konsekwencji prawnych poszczególnych zachowań i zdarzeń<sup>30</sup>. Postuluje się zatem, by prawo było pewne, gwarantowało równe traktowanie wszystkich w takich samych sytuacjach, czyli przewidywało te same konsekwencje.

Jak wspomniano, z zasadą demokratycznego państwa prawa wiąże się także zasada pewnego i zamkniętego katalogu źródeł prawa (w Konstytucji RP art. 87 i n.). W demokratycznym państwie prawa nie można dopuścić do sytuacji, kiedy nie jest jasne i wiadome, co jest prawem obowiązującym, a co nim nie jest. Nie można też dopuścić do sytuacji, kiedy prawo o charakterze wewnętrznym (będące przejawem działalności zazwyczaj władzy wykonawczej) stanowi podstawę rozstrzygnięć kształtujących prawa i obowiązki obywateli. Jeszcze innym przejawem demokratycznego państwa prawa jest jawność życia publicznego, która przejawiać się może przede wszystkim czytelnością decyzji podejmowanych przez władze publiczne i realizowanych przez nie planów przy jednoczesnym ograniczeniu tajności do niezbędnego minimum. Rozwój środków masowego przekazu (zwłaszcza Internetu) w ostatnich latach spowodował, że jawność ta jest o wiele bardziej dostępna aniżeli przed laty. Jawność życia publicznego realizowana jest różnymi narzędziami, na przykład poprzez Biuletyn Informacji Publicznej, dostęp do informacji publicznej na wniosek, prowadzenie stron internetowych, za pośrednictwem których publikuje się bieżącą działalność organu czy instytucji, obowiązek składania przez urzędników i sędziów oświadczeń majątkowych.

Co do prawa do pokoju postuluje się nowy porządek, w którym zapanuje trwały pokój, nastąpi demilitaryzacja i rozbrojenie, eliminacja przemocy i maksymalizacja sprawiedliwości i słuszności w międzynarodowych i krajowych stosunkach gospodarczych oraz pełna demokratyzacja ustrojów państwowych<sup>31</sup>. Treścią prawa do pokoju jest zatem eliminacja wojny<sup>32</sup>. Sprzyjać ma temu Organizacja Narodów Zjednoczonych,

<sup>30</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego nr K 45/01 z 25 czerwca 2002 r. (OTK ZU 4A/2002, poz. 46).

<sup>31</sup> C. Mik, *Zbiorowe...*, op. cit., s. 80.

<sup>32</sup> E. Riedel, *Trzecia generacja praw człowieka jako strategia urzeczywistniania praw politycznych i społecznych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, rok LII, nr 3–4/1990, s. 124.

która przede wszystkim powinna zapobiegać konfliktom, a w razie ich powstania dążyć do jak najszybszego ich zakończenia. Art. 1 Karty Narodów Zjednoczonych z 15 października 1947 r. wskazuje, że jednym z zasadniczych celów Organizacji Narodów Zjednoczonych jest utrzymać międzynarodowy pokój i bezpieczeństwo, stosując skuteczne środki zbiorowe dla zapobiegania zagrożeniom pokoju i dla ich usuwania, tłumienia aktów agresji i innych naruszeń pokoju, oraz łagodzić i załatwiać – w drodze pokojowej, według zasad sprawiedliwości i prawa międzynarodowego – spory lub sytuacje mogące prowadzić do naruszenia pokoju<sup>33</sup>. Niewątpliwie bez skutecznej realizacji prawa do pokoju niemożliwa lub bardzo utrudniona jest realizacja innych praw, zarówno o charakterze wolnościowym i równościowym, jak i pozostałych praw solidarnościowych. Pokój jest istotnym warunkiem wstępnym dla realizacji idei praw człowieka i podstawowych wolności. Ilekroć pokojowe relacje między ludźmi, grupami osób i narodami są zagrożone, tylekroć prawa człowieka także znajdują się w niebezpieczeństwie. Wojny oraz konflikty zbrojne powodują jawne pogwałcenie praw człowieka. Z drugiej strony, w pewnych okolicznościach, działania na rzecz praw człowieka mogą wprowadzać perturbacje do pokojowych stosunków<sup>34</sup>.

Organizacja Narodów Zjednoczonych apeluje do wszystkich państw i organizacji międzynarodowych, aby wszelkimi sposobami przyczyniały się do realizacji prawa ludów do pokoju. Jednak rzeczywistość jest inna. Od kilkudziesięciu lat toczy się konflikt izraelsko-palestyński w Strefie Gazy, która nie jest uznawana za część żadnego z państw. Nieustannie jesteśmy informowani o kolejnych ofiarach tego konfliktu, który wydaje się nie mieć końca, zwłaszcza od 2007 roku, kiedy władzę w tej prowincji przejął Hamas, uznawany przez Izrael i znaczną część społeczności międzynarodowej za organizację terrorystyczną<sup>35</sup>. Nie jest znana dokładna liczba ofiar tego konfliktu trwającego nieprzerwanie od 1948 roku, bowiem każda ze stron podaje inne dane. Jednak szacuje się, że ofiar może być nawet 22 tysiące<sup>36</sup>. Wydaje się, że obecnie, w 2018 roku, szansa na pokojowe roz-

<sup>33</sup> Dz. U. z 1947 r., nr 23, poz. 90.

<sup>34</sup> [http://www.unic.un.org.pl/prawa\\_czlowieka/pcz\\_trzecia\\_generacja.php](http://www.unic.un.org.pl/prawa_czlowieka/pcz_trzecia_generacja.php) (dostęp 6.06.2018).

<sup>35</sup> Więcej: A. Krawczyk, *Terroryzm ugrupowań fundamentalistycznych na obszarze Izraela w drugiej połowie XX wieku*, sbc.org.pl (dostęp 6.06.2018).

<sup>36</sup> A. Nowak, *Największe konflikty zbrojne na świecie*, <https://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/arttykul/najwieksze;konflikty;zbrojne;na;swiecie;zobacz;gdzie;dzis;tocza;sie;walki,229,1,1618405.html> (dostęp 6.06.2018).

wiązanie sporu jest coraz mniejsza, zwłaszcza po oficjalnym przeniesieniu ambasady Stanów Zjednoczonych z Tel Awiwu do Jerozolimy.

Przez wiele lat trwały także konflikty zbrojne w Sudanie, które choć doprowadziły do podziału tego sztucznego państwa na dwa, nie zakończyły się ostatecznie do dzisiaj i nadal pochłaniają wiele ofiar. Spuścizna kolonializmu spowodowała, że po odzyskaniu niepodległości (1956) była kolonia brytyjska stała się państwem wieloplemiennym oraz wielowyznaniowym (z dominującymi islamem na północy i chrześcijaństwem na południu). Szacuje się, że w pierwszej wojnie sudańskiej (1956–1972) zginęło pół miliona ludzi, w większości byli to cywile<sup>37</sup>. Porozumienie z Addis Abeby jedynie chwilowo wyciszyło konflikt, który na nowo odżył po odkryciu bogatych złóż ropy naftowej i doprowadził do wybuchu drugiej wojny sudańskiej (1983–2005). Druga odsłona wojny pochłonęła ponad półtora miliona ofiar – głównie w Sudanie Południowym, a cztery miliony zostały zmuszone do opuszczenia swoich domostw<sup>38</sup>. Konflikt ten spowodował rozlanie się tragedii na sąsiednie państwa (Etiopię, Czad, Kenię, Ugandę, Egipt), dokąd uciekali uchodźcy. Trzecią odsłoną konfliktu sudańskiego był konflikt w sudańskiej prowincji Darfur (2003–2011), który pochłonął dwieście tysięcy zabitych<sup>39</sup>. Kolejną odsłoną tej wojny była wojna sudańsko-czadyjska (2005–2008), której podłożem było przyjmowanie przez Czad sporej liczby uchodźców z Sudanu oraz wspieranie przez ten kraj rebeliantów w Darfurze. Po podziale Sudanu (2011) na Sudan i Sudan Południowy walki nie ustały i obecnie toczą się między plemionami Dinka i Nuerów, pochłaniając kolejne tysiące ludzkich istnień.

Jednym z najtragiczniejszych konfliktów zbrojnych końca XX wieku była wojna domowa w Rwandzie, zapoczątkowana w 1990 roku między plemionami Tutsi i Hutu, która w 1994 roku zakończyła się ludobójstwem<sup>40</sup>. Podobnie jak w przypadku Sudanu Rwanda była państwem postkolonial-

---

<sup>37</sup> A. Hizkias, P. Wahrhaftig, *Mediation of Civil Wars, Approaches and Strategies – The Sudan Conflict*, Westview Press, Boulder Colorado 1987, s. 54.

<sup>38</sup> M. Konarski, *Sudan. Najdłuższy konflikt w Afryce zmierza ku końcowi*, afryka24.pl (dostęp 6.06.2018).

<sup>39</sup> K. Wiatr, *Afrykańskie organizacje humanitarne krytykują misję pokojową w Darfurze*, <http://www.psz.pl/130-afryka/afrykanskie-organizacje-humanitarne-krytykujam-isje-pokojowa-w-darfurze> (dostęp 6.06.2018).

<sup>40</sup> L. Melvern, *Conspiracy to Murder: The Rwandan Genocide*, Verso, Nowy Jork 2004, s. 13–14.

nym, przy tworzeniu którego różnice etniczne i kulturowe nie były brane pod uwagę przez Niemców, a po przejściu Rwandy przez Belgów w czasie I wojny światowej były nawet celowo podsycane. W kwietniu 1994 roku doszło do niekontrolowanej masakry plemienia Tutsi przez członków plemienia Hutu. Całkowitą liczbę ofiar ocenia się na od 800 tys. do ponad miliona<sup>41</sup>. Co ważne, i ten konflikt rozlał się na okoliczne państwa, bowiem zarówno wojownicy Hutu, jak i inni członkowie tego plemienia, uciekli do Demokratycznej Republiki Konga, zamieszkałej również przez członków plemion Hutu i Tutsi.

Innym krwawym konfliktem afrykańskim był konflikt graniczny między Erytreą a Etiopią (1998–2000), w którym, jak szacuje ONZ, zginęło ponad 700 tys. osób. Wskutek klęski suszy liczba ofiar wzrosła do ośmiu milionów ludzi<sup>42</sup>. Wojna religijna toczy się także na terenie Somalii i Etiopii, a jej podłożem jest fundamentalistyczny islam. Choć faktycznie wojna trwała w latach 2006–2009, walki bojówek islamskich trwają do dziś w formie partyzantki.

Od kilku lat trwa wojna w Donbasie – rosyjska inwazja na przygraniczne tereny ukraińskie obwodów ługańskiego i donieckiego rozpoczęta w kwietniu 2014. Skomplikowana sytuacja polityczna Ukrainy, w tym niekończące się problemy gospodarcze oraz korupcja, dążenie do struktur europejskich wbrew interesom Rosji, a także fakt zamieszkiwania wschodniej Ukrainy przez ludność rosyjskojęzyczną spowodowały napięcia, które zaowocowały wojną hybrydową, której trzonem jest udawanie przez stronę rosyjską, że żadne działania przez ten kraj nie są prowadzone. Strona ukraińska w 2015 roku ujawniła, że do tamtej pory zginęło ponad 2 300 żołnierzy ukraińskich<sup>43</sup>. Nie wiadomo, ilu zabitych jest po stronie rosyjskiej. W 2017 roku szacowano, że konflikt ukraińsko-rosyjski pochłonął około 10 tys. ofiar, 23 tys. osób zostało rannych, a 1,8 mln ludzi zostało zmuszonych do opuszczenia swoich domów<sup>44</sup>. Trudno dziś mówić o możliwości rozwiązania tego konfliktu, zwłaszcza biorąc pod uwagę pozostałą na tych terenach ludność – głównie rosyjskojęzyczną.

<sup>41</sup> G. Prunier, *The Rwanda Crisis: History of a Genocide*, Hurst, London 1995, s. 47.

<sup>42</sup> <http://www.unic.un.org.pl/afryka/index.php?id=2> (dostęp 6.06.2018).

<sup>43</sup> M. Dura, *Ukraina ujawnia straty osobowe w wojnie z Rosją*, <http://www.defence24.pl/ukraina-ujawnia-straty-osobowe-w-wojnie-z-rosja> (dostęp 6.06.2018).

<sup>44</sup> <http://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2017-02-21/10-tysiecy-ofiar-smiertelnych-konfliktu-na-ukrainie/> (dostęp 6.06.2018).

Od 2015 roku trwa wojna w Jemenie, której podłożem są różnice religijne w samym islamie (północ zamieszkała jest przez szyitów, a południe przez sunnitów). Szyicki ruch Huti jest silnie wspierany przez Iran, a sunnici przez Arabię Saudyjską i Zjednoczone Emiraty Arabskie, co dodatkowo komplikuje przebieg konfliktu. Według ONZ od początku konfliktu w marcu 2015 roku do 25 października 2016 zginęło ponad 7 tys. cywilów, a około 37 tys. zostało rannych. Ponadto 21 mln osób wymagało pomocy lekarskiej<sup>45</sup>. Ponieważ tłem konfliktu są odwieczne spory religijne, trudno wyobrazić sobie dzisiaj łatwe jego zakończenie i być może Jemen będzie musiał zostać podzielony. Na marginesie należy wspomnieć, że do 1990 roku istniały dwa niezależne państwa jemeńskie (Ludowo-Demokratyczna Republika Jemenu i Jemeńska Republika Arabska).

Nie sposób nie wspomnieć także o najtragiczniejszym ostatnio konflikcie zbrojnym, jakim jest wojna w Syrii, trwająca nieustannie od 2011 roku, której końca także nie widać, mimo zaangażowania się w nią sił międzynarodowych. Rozbieżne interesy Rosji i Stanów Zjednoczonych grożą eskalacją konfliktu domowego na szerszą skalę. Infrastruktura i gospodarka Syrii zostały zniszczone. Według Wysokiego Komisarza do spraw Uchodźców (UNHCR) do 2017 roku z Syrii uciekło ponad pięć milionów osób z 22-milionowego społeczeństwa<sup>46</sup>. Szacuje się, że do połowy roku 2016 zginęło ponad 300 tys. Syryjczyków<sup>47</sup>.

Niezmiernie ważnym prawem trzeciej generacji jest prawo samostanowienia narodów, będące równocześnie zasadą prawa międzynarodowego<sup>48</sup>. Wynika ono w szczególności z art. 1 ust. 2 Karty Narodów Zjednoczonych<sup>49</sup>, w którym zadeklarowano, że Narody Zjednoczone dążą do rozwoju przyjaznych stosunków pomiędzy narodami, opartych na poszanowaniu zasady równouprawnienia i samostanowienia narodów o sobie oraz do podjęcia innych stosownych środków do utrwalenia pokoju

---

<sup>45</sup> *Ludzie giną, a nikt nie zadaje pytań. Ponad 7 tys. ofiar zapomnianego konfliktu*, <http://www.tvn24.pl> (dostęp 6.06.2018).

<sup>46</sup> <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/unhcr-liczba-uchodzcow-z-syrii-prze-kroczy-la-w-sasiednich-krajach-5-mln,727931.html> (dostęp 6.06.2018).

<sup>47</sup> <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/wojna-w-syrii-ponad-300-tys-ofiar-od-2011-r,675844.html> (dostęp 6.06.2018).

<sup>48</sup> J. Tyranowski, *Integralność terytorialna, nienaruszalność granic i samostanowienie w prawie międzynarodowym*, PWN, Warszawa – Poznań 1990, s. 190.

<sup>49</sup> Karta Narodów Zjednoczonych z 15 października 1945 r. (Dz. U. z 1947 r., nr 23, poz. 90).



powszechnego. Również Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 19 grudnia 1966 r.<sup>50</sup> już w art. 1 ust. 1 stanowi, że wszystkie narody mają prawo do samostanowienia i z mocy tego prawa swobodnie określają one swój status polityczny i swobodnie zapewniają swój rozwój gospodarczy, społeczny i kulturalny. Następnie dodaje się, że wszystkie narody mogą swobodnie rozporządzać dla swoich celów swymi bogactwami i zasobami naturalnymi bez uszczerbku dla jakichkolwiek zobowiązań wynikających z międzynarodowej współpracy gospodarczej, opartej na zasadzie wzajemnych korzyści, oraz z prawa międzynarodowego, i w żadnym przypadku nie można pozbawić narodu jego własnych środków egzystencji (art. 1 ust. 2).

Tym samym prawo do samostanowienia narodów jest prawem do decydowania narodów o sobie, a co za tym idzie – prawem do tworzenia zrębów państwowości. Jak słusznie wspomina W. Żbikowski, przez większość czasu koncepcja przyznająca ludziom prawo do decydowania o sobie – zarówno w kontekście politycznym, jak i osobistym – była daleka od akceptacji. Władza długo bowiem należała do różnego rodzaju monarchów, których kompetencje były niemal nieograniczone. Przy ustalaniu przynależności państwowej określonych terytoriów wola zamieszkującej je ludności nie miała praktycznie żadnego znaczenia. Dwoma istotnymi wydarzeniami, które były zapowiedzią późniejszego powstania prawa do samostanowienia, były: ogłoszenie Deklaracji Niepodległości Stanów Zjednoczonych Ameryki (1776) oraz Wielka Rewolucja Francuska (1789). Zawarto w nich wzmianki odnoszące się do prawa do samostanowienia; co jednak zaskakujące, prawo to było przyznawane wybiórczo i ani Stany Zjednoczone nie przyznawały go rdzennym ludom Ameryki Północnej, ani Francja nie przyznawała go podbitym przez siebie krajom (takim jak Belgia, a tym bardziej ludy kolonialne)<sup>51</sup>.

Prawo do samostanowienia narodów należy do pięknych praw, dzięki którym więksi i silniejsi respektują prawa mniejszych i słabszych. Dzięki temu prawu można na świecie zachować względną różnorodność narodów i ich kultur (co także jest istotne z punktu widzenia praw człowieka trzeciej generacji). Realizacja tego prawa po pierwszej wojnie światowej

<sup>50</sup> Dz. U. z 1977 r., nr 38, poz. 167.

<sup>51</sup> W. Żbikowski, *Samostanowienie narodów w prawie międzynarodowym*, „Zeszyt Studencki Kół Naukowych Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu” 2015, nr 5, s. 238.

w Europie i po drugiej wojnie światowej poza Europą (zwłaszcza w Afryce) potwierdza zasadność istnienia tego prawa. Jednak doktryna często odmawia prawa do samostanowienia narodów grupom, które uznają się za narody, co też znajduje wyraz w dokumentach ONZ<sup>52</sup>. Wskazuje się jednak, że jeśli organizacja międzynarodowa działająca w imieniu skupionych w niej państw członkowskich broni prawa określonego narodu do jego samostanowienia, państwo członkowskie blokujące prawo do samostanowienia temu narodowi zamieszkującemu na jego terytorium łamie prawo międzynarodowe<sup>53</sup>.

Niestety na przełomie XX i XXI wieku takich przykładów narodów, które nie mogą zrealizować swego prawa do samostanowienia, jest sporo, mimo gwarancji Narodów Zjednoczonych. Do sztandarowych przykładów należą Baskowie i Katalończycy w Hiszpanii.

Ponad dwumilionowe społeczeństwo Basków zamieszkujących północną Hiszpanię (główne miasta: Bilbao, San Sebastian i Vitoria) wraz z pograniczem hiszpańsko-francuskim od kilkudziesięciu lat walczy o niepodległość. Podziemna organizacja hiszpańskich Basków (ETA) przez wiele lat uciekała się do działań terrorystycznych, atakując funkcjonariuszy hiszpańskich, czym zyskała złą sławę na świecie. Działania te nie przyniosły rezultatu i w 2011 roku ETA zaprzestała działalności zbrojnej, a w roku 2017 oddała całą broń i materiały wybuchowe będące w jej posiadaniu. Baskom nie udało się uzyskać niepodległości mimo sporej liczebności i wyraźniej odrębności kulturowej, w tym językowej, w Europie (język baskijski nie wywodzi się z języków indoeuropejskich, lecz wykazuje podobieństwa do języków kaukaskich oraz do węgierskiego i fińskiego), a nawet swoistych cech biologicznych (jak rzadkie występowanie grupy krwi B oraz częste występowanie Rh- we krwi).

Z kolei Katalończycy – ponad siedmiomilionowa społeczność – w przeciwieństwie do Basków wykazują mniej odrębności kulturowej i etnicznej od Hiszpanów i nie przyjęli siłowych metod walki, lecz raczej preferują zabiegi polityczne. Mimo to od lat nie udaje im się wywalczyć niepodległości. Choć w 2017 roku Katalończycy licznie wyszli na ulice swych miast, w szczególności Barcelony, zmanifestować swą potrzebę niezależności i prawo do samostanowienia, ani Organizacja Narodów Zjednoczonych,

---

<sup>52</sup> M. Perkowski, *Samostanowienie narodów w prawie międzynarodowym*, PWN, Warszawa 2001, s. 61.

<sup>53</sup> Vide ibidem, s. 64.

ani organizacje europejskie, jak Rada Europy, Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, a w szczególności Unia Europejska, nie poparły prawa Katalończyków do decydowania o sobie. Władze Katalonii zaapelowały do Unii Europejskiej o wsparcie, ale spotkały się z odmową. Komisja Europejska, powołując się na art. 4 Traktatu o Unii Europejskiej, stwierdziła, że nie będzie mieszać się w wewnętrzne sprawy Hiszpanii, choć przypomniała władzom w Madrycie, po tym, jak te brutalnie stłumiły manifestacje w Barcelonie, że przemoc nie jest środkiem rozwiązywania politycznych sporów<sup>54</sup>.

Jedną z dłużej trwających walk o prawo do samostanowienia narodu jest walka Kurdów, zamieszkujących pogranicze turecko-iracko-irańsko-syryjskie. Już w czasach Imperium Osmańskiego Kurdowie walczyli o niezależność, ale na dobre walki rozpoczęły się w latach siedemdziesiątych XX wieku wraz z założeniem Partii Pracujących Kurdystanu (1978). O ile uniezależnienie od Iraku wydawać by się mogło ostatnio łatwiejsze z uwagi na walki z tzw. Państwem Islamskim, o tyle Turcja od lat blokuje niezależność Kurdów. Referendum niepodległościowe w 2017 roku na terenach odbitych z rąk tzw. Państwa Islamskiego wyznaczyło jednak kierunek i kolejne potwierdzenie dążenia do niepodległości<sup>55</sup>. O ile Kurdowie są w stanie wykorzystać słabość państwa irackiego, o tyle walka z Turcją, na terytorium której leży większa część Kurdystanu, nie przynosi spodziewanych efektów, z roku na rok powiększając liczbę ofiar. Szacuje się, że w latach 1984–2012 w konflikcie łącznie śmierć poniosło ponad 43 tys. osób, z tego ponad 30 tys. rebeliantów<sup>56</sup>. Należy przy tym wspomnieć, że przez ostatnie kilkadziesiąt lat walka o niezależność Kurdów przybierała różną postać i nasilenie. I choć Kurdowie żyją liczebnie poza granicami Turcji i Iraku, popularyzując swoją kulturę i zwyczaje, przykładowo w Europie Zachodniej i Ameryce Północnej, świat (w tym ONZ) zdaje się w ogóle nie zauważać ich wołania o zagwarantowanie im prawa do samostanowienia.

<sup>54</sup> B. Wesel, *Katalonia: Bruksela między prawem a polityką. Wywiad z profesorem Stevenem Blockmansem*, <http://www.dw.com/pl/katalonia-bruksela-mi%C4%99dzy-prawem-a-polityk%C4%85/a-40812557> (dostęp 12.06.2018).

<sup>55</sup> M. Zawadzki, *Czy Kurdystan wybije się na niepodległość?*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1721254,2,czy-kurdystan-wybije-sie-na-niepodleglosc.read>; (dostęp 12.06.2018).

<sup>56</sup> <http://www.milliyet.com.tr/26-yilin-kanli-bilancosu-gundem-1254711/> (dostęp 12.06.2018).

Niezmiernie ważnym prawem trzeciej generacji jest także prawo do czystego środowiska (prawo do życia w czystym środowisku), bez którego człowiek nie jest w stanie zapewnić właściwej zastępowalności pokoleń oraz zagwarantować bezpieczeństwa żywej i martwej przestrzeni wokół siebie. O prawie do czystego środowiska A. Kiss pisze: „Wiemy już wystarczająco wiele o biosferze, aby sądzić, że bez zachowania jej bogactw, bez przestrzegania jej wielkich systemów równowagi ludzie, podobnie jak wiele innych istot żyjących, nie będą mogli przetrwać. Tak więc ochrona biosfery jako taka prowadzi pośrednio, ale koniecznie, do ochrony ludzkości”<sup>57</sup>. Należy przypomnieć, że w ujęciu głównego twórcy teorii praw solidarnościowych Karela Vašáka właśnie prawo do pokoju i prawo do środowiska stały się załącznikiem całej koncepcji praw trzeciej generacji<sup>58</sup>. Od czasów Konferencji Sztokholmskiej ONZ (1972) „Mamy tylko jedną ziemię” temat potrzeby związania prawa ludzi z czystym środowiskiem wszedł do bieżących tematów najistotniejszych z punktu widzenia przetrwania ludzkości. Służyć ma temu m.in. uchwalona 16 czerwca 1972 roku Deklaracja Konferencji Narodów Zjednoczonych w sprawie naturalnego środowiska człowieka.

Prawo do czystego środowiska jest zadaniem uniwersalnym, co oznacza, że działania w celu utrzymania czystego środowiska i stałego podnoszenia jego czystości realizowane są przez państwa wspólnie – najczęściej poprzez liczne organizacje międzynarodowe, ale także poprzez podmioty prywatne lub o charakterze publiczno-prywatnym. Szczególnie efektywne działania na rzecz czystego środowiska podejmują organy i państwa członkowskie Unii Europejskiej. Przykładowo do końca 2030 roku ma nastąpić ograniczenie emisji gazów cieplarnianych o dalsze 40% (tj. poniżej poziomu z 1990 roku). Jest to także wkład Unii Europejskiej w realizację postanowień porozumienia klimatycznego ONZ z Paryża (2015). W tym celu ogranicza się w szczególności emisję dwutlenku węgla (CO<sub>2</sub>) – także wskutek handlu uprawnieniami do emisji. Polega to na tym, że przedsiębiorcy muszą kupować pozwolenia na emisję na aukcjach. Europejski system handlu uprawnieniami do emisji jest pierwszym i największym na świecie rynkiem uprawnień do emisji dwutlenku

---

<sup>57</sup> A. Kiss, *Prawa człowieka i środowisko*, [w:] *Państwo. Prawo. Obywatel. Zbiór studiów dla uczczenia 60-lecia urodzin i 40-lecia pracy naukowej profesora A. Łopatki*, J. Łętowski, W. Sokolewicz (red.), PAN Zakład im. Ossolińskich, Wrocław 1989, s. 536–537.

<sup>58</sup> K. Drzewiecki, *Prawo...*, op. cit., s. 13.

węgla. Reguluje około 45% całkowitej emisji gazów cieplarnianych w UE i obejmuje około 11 tys. elektrowni i zakładów produkcyjnych w UE<sup>59</sup>. Innym sposobem działania Unii Europejskiej jest polityka leśna, która ma na celu zapobieganie wylesianiu oraz zalesianie, jako że lasy pochłaniają częściowo emisję gazów cieplarnianych.

Działania na rzecz czystego środowiska podejmowane są cyklicznie po kolejnych szczytach klimatycznych ONZ. Przykładowo na poważnie globalnym ociepleniem ludzkość zajmuje się od Szczytu Ziemi, który miał miejsce w 1992 roku w Rio de Janeiro, kiedy to uzgodniono Ramową konwencję Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu. Z czasem Protokół z Kioto (1997) wprowadził limity emisji gazów cieplarnianych. W roku 2017 szczyt klimatyczny odbył się w Bonn pod przewodnictwem Fidzi, natomiast w roku 2018 szczyt klimatyczny odbędzie się w Katowicach, a w jego ramach 24 Konferencja Stron Ramowej Konwencji Narodów Zjednoczonych ws. Zmian Klimatu, 14 Spotkanie Stron Protokołu z Kioto oraz Konferencja Sygnatariuszy Porozumienia Paryskiego<sup>60</sup>.

Niezmiernie ważnym prawem trzeciej generacji jest także prawo do wspólnego dziedzictwa ludzkości. Aby społeczeństwo czuło się bezpieczne kulturowo, państwo oraz organizacje międzynarodowe, w tym Unia Europejska, powinny wprowadzać właściwe rozwiązania prawne, stojące na straży dziedzictwa kulturowego i umożliwiające jego dalsze pielęgnowanie i rozwój. Rozwiązania prawne powinny iść w parze z szeroko zakrojonymi programami poznawania kultur i eliminacji (lub przynajmniej minimalizowania) uprzedzeń i stereotypów<sup>61</sup>.

Wśród najważniejszych zagrożeń dla bezpieczeństwa kulturowego, a tym samym prawa do wspólnego dziedzictwa ludzkości wyróżnić należy:

- wielokulturowość i postępującą za nią globalizację,
- migracje (zwłaszcza ze wschodu na zachód) oraz zjawisko uchodźstwa,
- zróżnicowanie ekonomiczne społeczeństw,
- zmiany klimatu (środowiska),
- grabieże i kradzieże oraz nielegalny obrót dobrami kultury.

<sup>59</sup> <http://www.rp.pl/Ochrona-srodowiska/303279961-Redukcja-emisji-gazow-cieplarnianych-cele-i-dzialania-Unii-Europejskiej.html> (dostęp 12.06.2018).

<sup>60</sup> <http://cop24.katowice.eu/pl.htm> (dostęp 12.06.2018).

<sup>61</sup> Więcej: W.M. Hrynicki, *Pojęciowe aspekty bezpieczeństwa kulturowego oraz jego zagrożenia w Europie*, „Kultura Bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje” nr 16/2014, s. 195 i n.

Zagrożenia klasyfikować możemy także rozmaicie, jako: potencjalne i realne, subiektywne i obiektywne, zewnętrzne i wewnętrzne, tradycyjne i nietradycyjne oraz intencyjne i nieintencyjne<sup>62</sup>.

Na arenie międzynarodowej doniosłe znaczenie dla wspierania współpracy międzynarodowej w dziedzinie kultury, sztuki i nauki ma wyspecjalizowana organizacja ONZ UNESCO (United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization). Znana jest przede wszystkim z prowadzenia Listy Światowego Dziedzictwa UNESCO, na którą wписywane są obiekty dziedzictwa kulturowego i dziedzictwa naturalnego o wyjątkowej powszechnej wartości dla ludzkości. Lista ta jest prowadzona na podstawie Konwencji w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego z 16 listopada 1972 r., której Polska jest członkiem. Obecnie na wspomianej liście znajduje się piętnaście obiektów z Polski, m.in.: Stare Miasto w Krakowie (od 1978), Królewska Kopalnia Soli w Wieliczce (od 1978) i w Bochni (od 2013), obóz zagłady Auschwitz-Birkenau (od 1979), Puszcza Białowieska z Białowieskim Parkiem Narodowym (od 1979 – projekt wspólny z Białorusią), historyczne centrum Warszawy (od 1980), Stare Miasto w Zamościu (od 1992), średniowieczny zespół miejski Torunia (od 1997), zamek krzyżacki w Malborku (od 1997), manierystyczny zespół architektoniczny i krajobrazowy Kalwaria Zebrzydowska (od 1999), Kościoły Pokoju w Świdnicy i Jaworze (od 2001), drewniane kościoły Małopolski i Podkarpacia (od 2004), Hala Stulecia we Wrocławiu (od 2006), kopalnia rud ołowiu, cynku i srebra w Tarnowskich Górach (od 2017). Obecnie pięć obiektów z Polski ubiega się o wpis na listę UNESCO, czyli znajduje się na tak zwanej liście informacyjnej. Trzy z nich ubiegają się o wpis na listę kulturową: Stare Miasto w Gdańsku, Kanał Augustowski i Krzemionki – pradziejowe kopalnie krzemienia, oraz dwa – na listę przyrodniczą: Pienińska dolina Dunajca i Pierwotne lasy bukowe Karpat (rozszerzenie istniejącego wpisu kilku państw Europy).

Istnienie takich narzędzi, jak Lista Światowego Dziedzictwa UNESCO, silnie wzmacnia prawo do wspólnego dziedzictwa ludzkości, chroniąc uniwersalnie obiekty istotne z punktu widzenia historii świata i ludzkości. Ważne jest przy tym, by na liście tej znajdowały się obiekty o różnej historii i przeznaczeniu. Dobrze, że jest ona podzielona na części kultu-

---

<sup>62</sup> A.W. Ziętek, *Bezpieczeństwo kulturowe w Europie*, Uniwersytet Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie, Lublin 2013, s. 93.

rową i przyrodniczą. Szczególne znaczenie na polskiej liście zajmuje obóz zagłady Auschwitz-Birkenau, przypominający światu o tragedii ludzkiej połowy XX wieku, w tym o Holokauście. Ważne jest to szczególnie dla pokoleń, które bezpośrednio nie były świadkiem okropieństw drugiej wojny światowej. Przypominanie tragedii hitlerowskich obozów zagłady konieczne jest dla zachowania prawdy o nich dla przyszłych pokoleń. Jeśli pozwolimy zapomnieć dzisiejszym i przyszłym pokoleniom do czego wykorzystywano obozy nazistowskie i co się w nich naprawdę działo, niewykluczone, że w przyszłości znów szaleństwo jednego człowieka ogarnie cały naród i doprowadzi do chęci totalnej dominacji nad innymi<sup>63</sup>. Tym samym ochrona byłych nazistowskich obozów zagłady niezbędna jest z punktu widzenia nie tylko bezpieczeństwa kulturowego, ale i propagowania prawa do wspólnego dziedzictwa ludzkości.

Szczególnie trudnym zjawiskiem dla zachowania odrębności kulturowej jest globalizacja. J. Stańczyk zauważa, że w zglobalizowanym świecie, w którym procesy pogłębiania współzależności prowadzą do występowania zjawisk uniwersalizacji rozmaitych standardów życia publicznego i współżycia międzynarodowego, przesłanki kulturowe pozostają nadal czynnikiem różnicującym społeczeństwa i ich percepcję bezpieczeństwa. Określają różnorodność sposobów jego osiągnięcia, zależną od konkretnych uwarunkowań kulturowych<sup>64</sup>. Globalizacja, jako proces zacieśniania czasoprzestrzeni między państwami i narodami oraz zacierania różnic między tym, co wewnętrzpaństwowe, i tym, co międzynarodowe, szczególnie swe piętno odbija na kulturze. Mówi się wręcz o kompresji czasu i przestrzeni, która jest konsekwencją takich zjawisk, jak: mechanizm odterytorialnienia, transnarodowa przestrzeń społeczna, kształtowanie wizji „świata jako jednego miejsca”, wzajemne warunkowanie tego, co lokalne, i tego, co globalne, niezależnie od lokalizacji w przestrzeni<sup>65</sup>. Z drugiej jednak strony procesy globalizacyjne mają charakter obiektywne: tworzą możliwości rozwojowe, pozwalają na zoptymalizowanie współpracy i skuteczniejsze porozumiewanie się<sup>66</sup>.

<sup>63</sup> W.M. Hrynicky, *Ochrona byłych nazistowskich obozów zagłady w aspekcie zagadnienia bezpieczeństwa kulturowego*, „Acta Pomerania” nr 5/2014, s. 143–144.

<sup>64</sup> J. Stańczyk, *Współczesne bezpieczeństwo w wielokulturowym świecie*, [w:] *Bezpieczeństwo, edukacja, kultura i społeczeństwo Księga jubileuszowa Profesora Jerzego Kunikowskiego w 65. rocznicę urodzin*, UPH i MHPRL, Warszawa – Siedlce 2010, s. 79.

<sup>65</sup> *Oblicza procesów globalizacji*, M. Pietraś (red.), UMCS, Lublin 2002, s. 37–38.

<sup>66</sup> D.J. Mierzejewski, *Bezpieczeństwo Europy ery globalizacji*, PWSZ, Piła 2007, s. 31.

Dzieła sztuki i zabytki, a tym samym propagowanie prawa do wspólnego dziedzictwa kulturowego narażone są także na liczne niebezpieczeństwa. Na przykładzie Polski można zauważyć, że handel dziełami sztuki często schodzi do tzw. czarnego rynku. Utracone przez Polskę w czasie drugiej wojny światowej dzieła sztuki nadal są poszukiwane. Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego prowadzi katalog strat wojennych i sukcesywnie odzyskuje dzieła utracone, ale jest to niezmiernie trudne i czasochłonne. Nie pomagają w tym niemieckie przepisy zakładające przedawnienie roszczeń po dwudziestu latach, a także niezrozumienie międzynarodowej sytuacji polskiej. Od końca drugiej wojny światowej minęło ponad siedemdziesiąt lat i z roku na rok poszukiwanie utraconych dzieł sztuki jest coraz trudniejsze, zwłaszcza że część z nich wywieziona została do Związku Radzieckiego, a Rosja nie poczuwa się do ich zwrotu. Najbardziej poszukiwanym dziełem jest *Portret młodzieńca* Rafaela, zrabowany przez hitlerowców z Muzeum Czartoryskich w Krakowie w czasie drugiej wojny światowej i do dzisiaj nieodnaleziony<sup>67</sup>. Bezowocnie Polska stara się o zwrot obrazu *Madonna z Dzieciątkiem* Lucasa Cranacha Starszego, zrabowanego z kolegiaty głogowskiej przez Rosjan w czerwcu 1945 r.<sup>68</sup> lub *Pejzażu leśnego* Jana Breughla Starszego, zrabowanego także przez Rosjan w marcu 1945 r., tyle że z ówczesnego Muzeum Miejskiego w Gdańsku<sup>69</sup>. Oba ostatnie obrazy przechowywane są w Muzeum Sztuki A.S. Puszkina w Moskwie, a władze Rosji milczeniem odpowiadają na starania polskich władz o zwrot tych dzieł. Tego typu działania sprzeczne są nie tylko z prawem międzynarodowym, ale też sprawiają, że prawo do wspólnego dziedzictwa kulturowego jest traktowane bezrefleksyjnie.

## PODSUMOWANIE

Koncepcja podziału praw człowieka na trzy generacje pozwala prawa te usystematyzować. O ile prawa pierwszej i drugiej generacji (prawa o charakterze wolnościowym i równościowym) przysługują każdej jednostce z osobna, o tyle istnienie praw trzeciej generacji ma sens, jeśli myśli się

<sup>67</sup> J.R. Kudelski, *Portret młodzieńca – losy zaginionego obrazu*, <http://dzielautracone.gov.pl/artykuly/100-portret-mlodziena-losy-zaginione-obrazu> (dostęp 12.06.2018).

<sup>68</sup> Glogopedia – Internetowa Encyklopedia Ziemi Głogowskiej, [www.glogow.pl](http://www.glogow.pl) (dostęp 12.06.2018).

<sup>69</sup> A. Sural, *Najcenniejsze dzieła zaginione podczas II wojny światowej*, [www.culture.pl](http://www.culture.pl) (dostęp 12.06.2018).



o nich jako prawach kolektywnych, przysługujących określonej zbiorowości lub nawet całej ludzkości. Prawa trzeciej generacji są pochodnymi istnienia praw pierwszej i drugiej generacji, ale nie jest to związek jednostronny, bowiem często bez zagwarantowania praw trzeciej generacji nie można realizować praw generacji pierwszej i drugiej.

Należy podkreślić, że prawa trzeciej generacji nie są zbiorem zamkniętym, a ich systematyczne wyodrębnianie jest procesem postępującym wraz z rozwojem cywilizacyjnym ludzkości, w tym postępowaniem technologicznym. Do najbardziej znanych i opisanych praw człowieka trzeciej generacji należą prawa do pokoju, demokratycznego państwa prawa, samostanowienia narodów, bezpieczeństwa, czystego środowiska, rozwoju, pomocy humanitarnej, wspólnego dziedzictwa ludzkości. Do pojawiających się wraz z rozwojem cywilizacyjnym praw trzeciej generacji zaliczyć należy prawa dostępu do bezpiecznej informacji oraz prawo do swobodnego i bezpiecznego komunikowania się.

Jak jednak stwierdzono, mimo dobrego opisanie praw trzeciej generacji ich przestrzeganie w praktyce nie jest zadowalające. Nieprzestrzegane bywa prawo do pokoju, co widać choćby na przykładzie toczących się wojen w Afryce i na Bliskim Wschodzie. Prawo do samostanowienia narodów również jest dyskusyjnie rozumiane we współczesnym świecie, zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę od wielu lat niezmienną sytuację Kurdów w Turcji i Iraku, ale także Basków i Katalończyków. Należy też spostrzec, że trzeba zintensyfikować działania na gruncie międzynarodowym w aspekcie realizacji prawa do czystego środowiska oraz wspólnego dziedzictwa ludzkości. W związku z szybko postępującym rozwojem technologii informatycznych z kolei prawo do swobodnego i bezpiecznego komunikowania się oraz prawo dostępu do bezpiecznej informacji będzie podlegało w niedalekiej przyszłości wielu dyskusjom naukowym. Jednocześnie należy skłonić się ku konkluzji, że wyodrębnienie praw człowieka trzeciej generacji jest niezwykle ważne z punktu widzenia nie tylko teoretycznego, ale i praktycznego, bowiem uświadamia ludziom, że prawa człowieka nie przysługują wyłącznie indywidualnie, ale także zbiorowo (kolektywnie).

## BIBLIOGRAFIA

1. Andrzejczuk R., *Prawa człowieka w świetle uwarunkowań kulturowych i prawnych*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2011.
2. Bedi S.R.S., *The Development of Human Rights Law by the Judges of the International Court of Justice*, Hart Publishing, Oxford 2007.
3. Drzewiecki K., *Prawo do rozwoju. Studium z zakresu praw człowieka*, Uniwersytet Gdański, Gdańsk 1988.
4. Dura M., *Ukraina ujawnia straty osobowe w wojnie z Rosją*, <http://www.defence24.pl/ukraina-ujawnia-straty-osobowe-w-wojnie-z-rosja>.
5. *Dylematy praw człowieka*, T. Gardocka, J. Sobczak (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008.
6. Flores M., *Storia dei diritti umani*, Mulino, Bolonia 2008.
7. Glendon M.A., *A World Made New. Eleanor Roosevelt and the Universal Declaration of Human Rights*, Random House, Nowy Jork 2001.
8. Henkin L., *The Rights of Man Today*, Westview Press, Boulder 1978.
9. Hizkias A., Wahrhaftig P., *Mediation of Civil Wars, Approaches and Strategies – The Sudan Conflict*, Westview Press, Boulder Colorado 1987.
10. Hrynicky W.M., *Ochrona byłych nazistowskich obozów zagłady w aspekcie zagadnienia bezpieczeństwa kulturowego*, „Acta Pomerania” nr 5/2014.
11. Hrynicky W.M., *Pojęciowe aspekty bezpieczeństwa kulturowego oraz jego zagrożenia w Europie*, „Kultura Bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje” nr 16/2014.
12. Hunt L., *Inventing Human Rights. A History*, W.W. Norton and Company, Nowy Jork – Londyn 2007.
13. Karska E. (red.), *Wpływ Europejskiej Konwencji Praw Człowieka na systemy ochrony praw człowieka oraz międzynarodowe prawo karne i humanitarne*, UKSW, Warszawa 2013.
14. Konarski M., *Sudan. Najdłuższy konflikt w Afryce zmierza ku końcowi*, [afryka24.pl](http://afryka24.pl).
15. Krawczyk A., *Terroryzm ugrupowań fundamentalistycznych na obszarze Izraela w drugiej połowie XX wieku*, [sbc.org.pl](http://sbc.org.pl).
16. Kudelski J.R., *Portret młodzieńca – losy zaginionego obrazu*, <http://dzie.lautracone.gov.pl/artykuly/100-portret-mlodzienca-losy-zaginione-go-obrazu>.
17. Lang W., Wróblewski J., Zawadzki S., *Teoria państwa i prawa*, PWN, Warszawa 1986.

18. Mazower M., *The Strange Triumph of Human Rights, 1933–1950*, „The Historical Journal”, vol. 47, nr 2/2004.
19. Melvern L., *Conspiracy to Murder: The Rwandan Genocide*, Verso, Nowy Jork 2004.
20. Mierzejewski D.J., *Bezpieczeństwo Europy ery globalizacji*, PWSZ, Piła 2007.
21. Mik C., *Zbiorowe prawa człowieka. Analiza krytyczna koncepcji*, UKM, Toruń 1992.
22. Monia R., Kobyliński A. (red.), *Prawa człowieka i świat wartości*, UKSW, Warszawa 2011.
23. Nowak A., *Największe konflikty zbrojne na świecie*, <https://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/arttykul/najwieksze;konflikty;zbrojne;na;swiecie;zobacz;gdzie;dzis;tocza;sie;walki,229,1,1618405.html>.
24. *Oblicza procesów globalizacji*, M. Pietraś (red.), UMCS, Lublin 2002.
25. Osiatyński W., *Prawa człowieka i ich granice*, Znak, Kraków 2011.
26. *Państwo. Prawo. Obywatel. Zbiór studiów dla uczczenia 60-lecia urodzin i 40-lecia pracy naukowej profesora A. Łopatki*, J. Łętowski, W. Sokolewicz (red.), PAN Zakład im. Ossolińskich, Wrocław 1989.
27. Perkowski M., *Samostanowienie narodów w prawie międzynarodowym*, PWN, Warszawa 2001.
28. Piechowiak M., *Filozofia praw człowieka. Prawa człowieka w świetle ich międzynarodowej ochrony*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1999.
29. *Prawo konstytucyjne*, P. Tuleja (red.), C.H. Beck, Warszawa 1995.
30. Prunier G., *The Rwanda Crisis: History of a Genocide*, Hurst, London 1995.
31. Riedel E., *Trzecia generacja praw człowieka jako strategia urzeczywistniania praw politycznych i społecznych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, rok LII, nr 3–4/1990.
32. Secondat Montesquieu Ch. L. de, *O duchu praw*, Zielona Sowa, Kraków 2003.
33. Skrzydło W. (red.), *Polskie prawo konstytucyjne*, Morpol, Lublin 1998.
34. Stańczyk J., *Współczesne bezpieczeństwo w wielokulturowym świecie*, [w:] *Bezpieczeństwo, edukacja, kultura i społeczeństwo Księga jubileuszowa Profesora Jerzego Kunikowskiego w 65. rocznicę urodzin*, UPH i MHPRL, Warszawa – Siedlce 2010.
35. Sural A., *Najcenniejsze dzieła zaginione podczas II wojny światowej*, [www.culture.pl](http://www.culture.pl).

36. Tyranowski J., *Integralność terytorialna, nienaruszalność granic i samostanowienie w prawie międzynarodowym*, PWN, Warszawa – Poznań 1990.
37. Vašák K., *A 30-Year Struggle. The Sustained to Give Force of Law to the Universal Declaration of Human Rights*, „The UNESCO Courier”, November 1977.
38. Vašák K., *Le droit international des droits de l’homme*, „RCADI” 1974, vol. IV.
39. Vašák K., *Le droit international des droits de l’homme*, „RDH/HRJ” 1972, vol. V, nr 1.
40. Wellman C., *Solidarity – the Individual and Human Rights*, „Human Rights Quarterly” nr 3/2000.
41. Wesel B., *Katalonia: Bruksela między prawem a polityką. Wywiad z profesorem Stevenem Blockmanssem*, <http://www.dw.com/pl/katalonia-bruksela-mi%C4%99dzy-prawem-a-polityk%C4%85/a-40812557>.
42. Wiatr K., *Afrykańskie organizacje humanitarne krytykują misję pokojową w Darfurze*, <http://www.psz.pl/130-afryka/afrykanskie-organizacje-humanitarne-krytykuja-misje-pokojowa-w-darfurze>.
43. Zawadzki M., *Czy Kurdystan wybije się na niepodległość?*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1721254,2,czy-kurdystan-wybije-sie-na-niepodleglosc.read>.
44. Ziętek A.W., *Bezpieczeństwo kulturowe w Europie*, Uniwersytet Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie, Lublin 2013.
45. Żbikowski W., *Samostanowienie narodów w prawie międzynarodowym*, „Zeszyt Studencki Kół Naukowych Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu”, nr 5, Poznań 2015.

#### NETOGRAFIA

46. <http://cop24.katowice.eu/pl.htm>.
47. <http://www.milliyet.com.tr/>.
48. <http://www.polsatnews.pl/>.
49. <http://www.rp.pl/>.
50. <http://www.sejm.gov.pl/>.
51. <https://www.tvn24.pl/>.
52. <http://www.unic.un.org.pl/>.

**WOJCIECH M. HRYNICKI, DR** – Wykładowca Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron” w Krakowie (31-123 Kraków, ul. Krupnicza 3); st. ekspert skarbowy w Izbie Administracji Skarbowej w Krakowie; wojciech.hrynicky@onet.pl

CITE THIS ARTICLE AS:

W.M. Hrynicky, *Potrzeba wzmocnienia międzynarodowej ochrony praw człowieka trzeciej generacji*, „Kultura Bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje”, 2018, no 30, p. 125-153, DOI: 10.5604/01.3001.0012.5887.

Licence: This article is available in Open Access, under the terms of the Creative Commons License Attribution 4.0 International (CC BY 4.0; for details please see <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>), which permits unrestricted use, distribution, and reproduction in any medium, provided that the author and source are properly credited. Copyright © 2018 University of Public and Individual Security “Apeiron” in Cracow